

Sygn. akt III Ca 1784/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Barbara Braziewicz

Sędzia SO Lucyna Morys - Magiera

SR (del.) Roman Troll (spr.)

Protokolant Tomasz Bałys

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2014 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. K.

przeciwko (...) Spółki Akcyjnej w M. Oddziału w Polsce w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze

z dnia 11 lipca 2013 r., sygn. akt VIII C 22/13

**1 oddala apelację;**

**2 przyznaje adwokatowi D. K. od Skarbu Państwa - Sądowi Rejonowego w Zabrze kwotę 110,70 zł (sto dziesięć złotych siedemdziesiąt groszy), w tym kwotę 20,70 zł (dwadzieścia złotych siedemdziesiąt groszy) podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej powodowi z urzędu w postępowaniu odwoławczym;**

**3 nie obciąża powoda kosztami postępowania odwoławczego.**

SSR (del.) Roman Troll SSO Barbara Braziewicz SSO Lucyna Morys – Magiera

Sygn. akt III Ca 1784/13

## UZASADNIENIE

Powód J. K. w pozwie skierowanym przeciwko (...) S.A Oddziału w Polsce z siedzibą w W. domagał się zapłaty kwoty 1 000 zł tytułem odszkodowania oraz kwoty 277,80 zł tytułem zwrotu części składki za okres, w którym pozwany nie świadczył ochrony ubezpieczeniowej w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów. Domagał się nadto odsetek od tych kwot od dnia wytoczenia powództwa. Wywodził, że był właścicielem ubezpieczonego przez pozwanego pojazdu, który w dniu 13 grudnia 2011 r. został skradziony. Zatem powodowi należne było odszkodowanie z tytułu szkody wywołanej kradzieżą, a także zwrot składki z tytułu ubezpieczenia OC za okres po kradzieży, w którym ochrona ubezpieczeniowa nie była świadczona.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów sporu. Zarzucił, że powód nie wykupił u pozwanego ochrony w ramach ubezpieczenia autocasco. Nadto wywodził, że umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej została zawarta na okres od 23 sierpnia 2011 r. do 22 sierpnia 2012 r. ze składką 466,84 zł płatną w dwóch ratach po 233,42 zł., pierwsza przy odbiorze polisy, druga do dnia 22 lutego 2012 r. Pierwszą ratę powód zapłacił, natomiast druga wynosząca 6,48 zł (z uwagi na wcześniejsze rozwiązanie umowy w dniu 28 lutego 2012 r.) nie została uregulowana. Wywodził, że zgodnie z art. 33 pkt 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.) umowa ubezpieczenia OC ulega rozwiązaniu z chwilą wyrejestrowania pojazdu mechanicznego. Skoro wyrejestrowanie pojazdu skradzionego powodowi nastąpiło w dniu 28 lutego 2012 r., to w tymże dniu uległa rozwiązaniu umowa ubezpieczenia. Tym samym zdaniem pozwanego nie istniała nadpłata składki, co więcej powód był zobowiązany do uiszczenia części raty w kwocie 6,48 zł, za okres od dnia 22 do 28 lutego 2012 r.

Sąd Rejonowy w Zabrzu ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 23 sierpnia 2011 r. powód zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej związanej z ruchem pojazdu marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) i numerze nadwozia (...). Okres ubezpieczenia wynosił rok, składkę ustalono na kwotę 466,84 zł, płatną w dwóch ratach po 233,42 zł: pierwsza przy odbiorze polisy, druga do dnia 22 lutego 2012 r. Powód uregulował pierwszą ratę.

Dnia 13 grudnia 2011 r. pojazd został powodowi skradziony, zaś w dniu 28 lutego 2012 r. wyrejestrowany.

Żadna inna okoliczność nie została przez powoda wykazana, w szczególności nie wykazał powód w trybie art. 6 kc, faktu zawarcia z pozwanym umowy ubezpieczenia autocasco, z której mógłby wynikać obowiązek wypłaty odszkodowania za skradziony pojazd. Nie wykazał też powód, aby uiszczył drugą ratę składki za ubezpieczenie OC.

W tak ustalonym stanie faktycznym wyrokiem z dnia 11 lipca 2013 r. Sąd Rejonowy w Zabrzu zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 89,28 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 maja 2013 r. do dnia zapłaty (pkt 1), oddalił powództwo o zapłatę w pozostałej części (pkt 2), odstąpił od obciążania powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu pozwanej (pkt 3), przyznał adwokatowi D. K. kwotę 221,40 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu powodowi (pkt 4).

Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z art. 41 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zwrot składki za niewykorzystany okres ubezpieczenia przysługuje w przypadku wyrejestrowania pojazdu mechanicznego lub udokumentowania trwałej i zupełnej utraty posiadania pojazdu mechanicznego w okolicznościach niepowodujących zmiany posiadacza, z uwzględnieniem art. 79 ust. 1 pkt 5 ustawy - Prawo o ruchu drogowym, to jest udokumentowanej trwałej i zupełnej utraty posiadania pojazdu bez zmiany w zakresie prawa własności. Co prowadzi do wniosku, że zawiera dwie odrębne przesłanki zwrotu składki ubezpieczeniowej. Pierwszą jest wyrejestrowanie pojazdu, zaś drugą jego utrata w określonych w tymże przepisie okolicznościach. Jedną z takich okoliczności jest kradzież pojazdu zgłoszona organom ścigania, którą należy uznać za trwałą i zupełną utratę posiadania pojazdu bez zmiany w zakresie prawa własności.

Zatem powodowi przysługiwało roszczenie o zwrot niewykorzystanej składki ubezpieczeniowej za okres po kradzieży pojazdu. Skoro wartość całej składki za rok ubezpieczenia wynosiła 433,84 zł, to stawka dzienna wynosiła 1,2755 zł. Faktyczna ochrona ubezpieczeniowa w zakresie odpowiedzialności cywilnej świadczona była od 23 sierpnia do 13 grudnia 2011 r., to jest przez 113 dni. Wobec tego wartość składki adekwatnej do faktycznego okresu świadczenia ochrony, a należnej pozwanemu wynosiła 144,14 zł ( $113 \cdot 1,2755$ ). Skoro powód uiszczył składkę w wysokości 233,42 zł, to tytułem zwrotu powinien otrzymać 89,28 zł ( $233,42 - 144,14$ ).

Niezależnie od powyższego samoistną podstawą zasądzenia na rzecz powoda spornej należności były przepisy o świadczeniu nienależnym, tj. art. 410 kc w zw. z art. 405 i nast. kc, gdyż na skutek kradzieży pojazdu powoda

odpadła podstawa świadczenia ochrony ubezpieczeniowej, co pozwalało uznać za świadczenie nienależne składkę ubezpieczeniową za okres po kradzieży.

O odsetkach od zasądzonej należności orzeczono na podstawie art. 481 kc zasądzając je od dnia następnego po wezwaniu do zapłaty, za które uznał Sąd doręczenie odpisu pozwu w dniu 17 maja 2013 r. Dopiero bowiem od tej daty pozwany pozostawał w zwłoce ze spełnieniem świadczenia, a dalej idące roszczenie odsetkowe oddalono.

Częścią oddalającą objęto także roszczenie o zapłatę odszkodowania za skradziony pojazd. Jak już bowiem wskazano powód nie wykazał w trybie art. 6 kc i art. 232 kpc, aby strony łączyła umowa nakładająca na pozwanego obowiązek wypłaty odszkodowania w przypadku kradzieży utraconego przez powoda pojazdu.

Na podstawie art. 102 kpc odstąpiono od obciążania powoda, który w znaczącej części przegrał spór, obowiązkiem zwrotu kosztów procesu pozwanemu. Przemawiała za tym sytuacja majątkowa powoda utrzymującego trzyosobową rodzinę z niewysokiej emerytury.

O kosztach wynagrodzenia ustanowionego dla powoda pełnomocnika z urzędu orzeczono na podstawie §19 w zw. z §6 pkt 2 i §2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r., poz. 461), zasądzając je w wysokości stawki minimalnej powiększonej o podatek VAT, odpowiedniej do wartości przedmiotu sprawy.

Apelację od tego wyroku złożył powód zaskarżając go w części dotyczącej pkt 1 i zarzucił mu:

1 naruszenie prawa materialnego:

1.a art. 410 kc w związku z art. 405 kc poprzez jego błędną wykładnię,

1.b art. 813 kc poprzez jego niezastosowanie,

1.c art. 805 kc w związku z art. 12 ust. 3 i 4 ustawy o działalności ubezpieczeniowej poprzez jego niezastosowanie,

2 naruszenie prawa procesowego:

2.a art. 328 § 2 kpc poprzez błędne przyjęcie kwoty co do rocznej składki na ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej,

2.b art. 233 kpc poprzez błędne obliczenie dziennej stawki za ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej

i wniósł o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 1 090,17 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 maja 2013 r. do dnia zapłaty względnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji oraz o zasądzenie kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym, w tym kosztów zastępstwa procesowego udzielonego z urzędu.

W uzasadnieniu wskazał, iż składkę oblicza się za czas trwania odpowiedzialności ubezpieczyciela (art. 813 kc), a w razie wygaśnięcia stosunku uprawnionemu przysługuje zwrot składki za okres niewykorzystanej ochrony ubezpieczeniowej, a odpowiedzialność ubezpieczyciela wygasła 13 grudnia 2011 r. z powodu kradzieży pojazdu, a więc składka za ten dzień także powinna być traktowana jako świadczenie nienależne (art. 405 kc w zw. z art. 410 kc), czyli ubezpieczenie obowiązywała od 23 sierpnia 2011 r. do 12 grudnia 2011 r., co daje 112 dni a nie 113.

Zdaniem powoda z treści umowy ubezpieczenia wynika obowiązek ubezpieczyciela do wypłaty odszkodowania za szkodę powstałą wskutek kradzieży – 1 000 zł, a jest to spowodowane umieszczeniem w treści polisy kwadratu o podpisie AC, który może wprowadzać w błąd przeciętnego konsumenta, jakoby umowa obejmowała odpowiedzialność z tytułu kradzieży, a przecież powinna być sformułowana jednoznacznie (art. 12 ust. 3 ustawy o działalności ubezpieczeniowej), a postanowienia niejednoznacznie interpretuje się na korzyść ubezpieczającego.

Powód wskazał także, iż Sąd Rejonowy nieprawidłowo przyjął wysokość składki rocznej na kwotę 433,84 zł, podczas gdy ta kwota składki wynosi 466,84 zł, dlatego też dokonał naruszenia art. 328 § 2 kpc poprzez dokonanie niewłaściwego ustalenia faktów. Ponadto sąd dokonał błędnych obliczeń ustalając, iż dzienna składka wynosi 1,2755 zł, podczas gdy prawidłowo wynosi ona 1,279 zł, dlatego też należna powodowi kwota powinna wynosić 90,17 zł (1,279 zł x 112), a dodatkowo sąd powinien zasądzić odszkodowanie na rzecz powoda.

Pozwana złożyła odpowiedź na apelację wnosząc o jej oddalenie, pominięcie nowych faktów, jakoby z polisy wynikało, iż dotyczy umowy ubezpieczenia auto casco i zasądzenie od powoda kosztów postępowania odwoławczego. W uzasadnieniu wskazał, że zarzuty apelacji są bezpodstawne, gdyż strony nie zawarły umowy ubezpieczenia auto casco, a powód tego w żaden sposób nie wykazał, a Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił, że strony wiązała umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych (OC), A. w wersji (...) oraz od następstw nieszczęśliwych wypadków w okresie od 23 sierpnia 2011 r. do 22 sierpnia 2012 r. Ponadto wskazała, że nie został naruszony art. 328 § 2 kpc, a sąd prawidłowo przyjął, iż powodowi przysługiwał zwrot składki za 113 dni i dokonał prawidłowej oceny materiału dowodowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i dlatego należało ją oddalić.

Stan faktyczny ustalony przez Sąd Rejonowy jest prawidłowy i jako taki Sąd Okręgowy uznaje go za własny. Należy jednak zauważyć, iż w samej treści uzasadnienia Sądu Rejonowego, w części rozważeniowej, wkraśl się błąd polegający na wskazaniu, iż wartość całej składki za rok ubezpieczenia wynosiła 433,84 zł, podczas gdy wynosiła ona 466,84 zł, co wynika z ustaleń dokonanych przy ustaleniu stanu faktycznego (2 razy po 233,42 zł = 466,84 zł), a jako stawka dzienna wyliczona został kwota 1,2755 zł, podczas gdy powinna być 1,279 zł (466,84 zł/365 dni zgodnie z art. 114 kc), ale po zaokrągleniu wynosi ona w każdym wypadku 1,28 zł. To z kolei prowadzi do wniosku, że za zakres ochrony ubezpieczeniowej od 23 sierpnia 2011 r. do 13 grudnia 2011 roku należy się składka w wysokości 144,64 zł, a powód uiścił 233,42 zł, co powoduje, że powinno mu się zwrócić kwotę 88,78 zł, czyli mniej o 51 gr niż zasądzono, natomiast apelacja ze strony pozwanej nie była wywiedziona.

W rozpoznawanej sprawie nie doszło do naruszenia przepisów prawa materialnego opisanych w apelacji, gdyż zasądzona powodowi kwota z tytułu zwrotu części składki jest nawet wyższa od przysługującej, a umowa auto casco (AC), z której można dochodzić roszczenia związanego z kradzieżą rzeczy ubezpieczonej, nie wiązała powoda z ubezpieczycielem. Umowa odpowiedzialności cywilnej (OC) w żaden sposób nie nakłada na ubezpieczyciela obowiązku zapłaty odszkodowania za kradzież pojazdu (por art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych). Ponadto z polisy ubezpieczeniowej /k. 54 – 55/ wyraźnie wynika, że umowa została zawarta w zakresie ubezpieczenia OC, M. (...) i (...), a nie zawarto jej w zakresie ubezpieczenia AC oraz ubezpieczenia szyb. Sąd Rejonowy więc prawidłowo orzekł w tym zakresie.

Jednocześnie odnośnie zarzutu dotyczącego nieprawidłowego wyliczenia ilości dni odpowiedzialności pozwanej, to zarzut ten jest bezpodstawny, gdyż termin oznaczony w dniach kończy się z upływem ostatniego dnia (art. 111 § 1 kc), dlatego też prawidłowo Sąd Rejonowy ustalił, iż od 23 sierpnia do 13 grudnia jest 113 dni. Z tego powodu bezpodstawny jest także zarzut dotyczący naruszenia art. 233 kpc, albowiem wyliczając dzienną stawkę Sąd Rejonowy brał pod uwagę kwotę 466,84 zł, a stawka została wskazana jako 1,2755 zł, gdyż kwotę 466,84 zł podzielono przez 366 dni, a nie jako powinno się zrobić przez 365 zł (art. 114 kc), nie doprowadziło to jednak w żadnej części do orzeczenia nieprawidłowo pomniejszającego należność powoda.

Nie znajdują uzasadniania także zarzuty naruszenia prawa procesowego, albowiem uzasadnienie Sądu Rejonowego jest prawidłowe i nie narusza art. 328 § 2 kpc, a wyliczenie dziennej stawki i omyłkę pisarską w tym uzasadnieniu omówiono powyżej i nie może to doprowadzić do odmiennych ustaleń faktycznych bardziej korzystnych dla powoda.

Mając powyższe na uwadze, w oparciu o art. 385 kpc, art. 813 § 1 kc, art. 6 kc, należało orzec jak w sentencji.

O wynagrodzeniu pełnomocnika ustanowionego z urzędu (pkt 2) Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze (t.j. Dz. U. z 2009, Nr 146, poz. 1188 ze zm.) w związku z § 6 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 461), § 2 ust. 1, 2 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oraz § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, gdyż koszty pełnomocnika ustanowionego z urzędu nie zostały uiszczone w całości ani w części.

O kosztach postępowania (pkt 3) orzeczono na podstawie art. 102 kpc biorąc pod uwagę, że powód przegrał apelację, ale orzeczenie w tej części usprawiedliwia sytuacja materialna powoda utrzymującego rodzinę (we wspólnym gospodarstwie domowym pozostaje z żoną, córką i 78-letnią matką, która jest chora), a utrzymują się z niewysokiej emerytury powoda (1 600 zł) i renty jego żony (ok. 400 zł), a dodatkowo borykają się z egzekucją komorniczą, zaś przyznanie kosztów zastępstwa procesowego pozwanej firmie ubezpieczeniowej przewyższałoby kwotę jaką pozwana ma zwrócić powodowi tytułem części uregulowanej składki. Dlatego też – zdaniem Sądu Okręgowego – zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek umożliwiający nie obciążanie powoda kosztami.

SSR(del.) Roman Troll SSO Barbara Braziewicz SSO Lucyna Morys – Magiera